

„METROPOLIS“ MIASTO PRZYSZŁOŚCI

NOWY FILM

Przed dwoma tygodniami wykończono w Berlinie potężny film p. t. „Metropolis”. O filmie tym całe Niemcy mówiły w czasie jego wykonywania przez dwa lata, a koszt przewidywany początkowo w sumie 1 milj. 500 tys. marek złotych, wyniósł ostatecznie 6 milionów.

Scenariusz ma treść następującą: W roku 2000-nym, w uprzemysłowionym państwie, nierówność gospodarcza doszła do szczytu. Szczerpie grono wielkich przemysłowców pławi się wprost w bogactwach — robotnicy żyją w kompletnej nędzy. Syn jednego z magnatów fabrykantskich zakochał się w córce robotnika.

W tym czasie pewien wynalazca skonstruował aparat, całkowicie zastępujący ludzką pracę. Aparat ten ma formę człowieka i wynalazca nadał

mu rysy ukochanej przez młodego fabrykanta robotnicy. Robotnicy wywołują wówczas rewolucję, podłamując przez młodą robotnicę, której rysy ma aparat. Następują imponujące sceny zbiorowe, pełne grozy śmierci i zniszczenia. Wreszcie wszystko się „dobrze” kończy, robotnica wychodzi z fabrykanta.

Zdjęcia i techniczne przygotowanie filmu jest wspaniałe. Szczególnie scena wykończania „Robota”, zastępującego człowieka jest elektryzująca, gdy bezduszna maszyna otrzymuje postać żywej robotnicy.

Scenariusz jest właściwie przeróbką (z pewnymi zmianami) sztuki teatralnej czeskiego dramaturga Karola Capka, wystawionej w Warszawie w teatrze Letnim przed kilku laty, pod tytułem „R. U. R.”

MIN. REICHSWEHRY GESSLER,



znany protektor monarchistycznych oficerów z rzekomo „republikańskiej” armii niemieckiej, wystąpił z niemieckiej partii demokratycznej, aby móc być ministrem w reakcyjnym gabinecie niemieckiego Chjenościasta.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki, Dziś o godz. 2.15 popoł. „Pan Twardowski”. Przedstawienie zorganizowane staraniem Wydziału Opieki Społ. i Szpitalnictwa przy magistracie m. st. Warszawy. Wieczorem ostatni występ gościnny tenora Smirnowa w operze Verdiego „Traviata”.

Jutro o 3 popoł. po cenach znizowanych „Halka” z występem gościnnym prymadony lwowskiej p. Platówny, wieczorem powtórzenie „Beatryks Cenci”.

Kapelmistrz Berdajew w Operze. Dyrygent p. Wiktor Berdajew, którego występ gościnny w „Damie Pikowej” został odłożony, z powodu niedyspozycji kilku wykonawców, zadyryguje utworem tym w nadchodzącą sobotę.

Opera na Woli. Dziś wieczór odbędzie się na Woli, w sali lokalu tramwajów miejskich, popularne przedstawienie dramatycznej opery Pucciniego „M-me Butterfly” z udziałem najprzedniejszych sił opery warszawskiej.

Teatr Narodowy. Codziennie „Uśmiech Losu”.

W środę o godz. 4-ej popoł. „Król Edyp”. Teatr Letni. Dziś i codziennie „Potęgą reklamy”.

W środę popołudniu po cenach znizowanych „Tajemnica Powodzenia”.

Teatr Polski. Dziś i codziennie komedia Goldoniego „Sługa dwóch panów”.

Jutro o 12-ej w południe po raz przedostatni „Zaczarowana Królowa” Or-Ota; o 3 i pół popoł. „Car Paweł I.” po cenach znizowanych.

Teatr Mały. Dyrekcja komunikuje, iż wobec nieporozumienia, jakie wywołało wystawienie „Naszej Boginki” w teatrze Małym, Dyrekcja cofnęła sztukę z repertuaru i od dzisiaj grana będzie codziennie komedia do Flers i Caillavet'a „Osiołkowi w złyby dano”.

Jutro o 12-ej w poł. po cenach najniższych „Świt, dzień i noc”; o 4-ej popoł. po cenach znizowanych „Najdroższa moja Peg”.

Teatr Cwiłkiński i Fertnera. Dziś premiera komedii amerykańskiej Montego Glassa p. t. „Potasz i Permuter”.

W środę o godz. 4-ej popoł. po cenach znizowanych „Mecenas Belbec” i jego mąż”.

Teatr Komedja, Jasna 3. Od czwartku dnia 3 lutego o godz. 8.30 wiecz. rozpocznie gościnne występy teatr J. Juźnego „Ptak niebieski”. Program zupełnie nowy, w roli konferenciera wystąpi twórca i dyrektor tego teatru, J. Juźny.

Teatr „Stołeczna Operetka” „Messal-Niewiarowska”. Codziennie przesłuchania operetki Kalmana „Księżna Cyrkowska”. Dyrekcja teatru otrzymała już trzy propozycje w celu wyjazdu na tournée po Polsce, Rumunii i Czechosłowacji z tą operetką z pp. Messal i Niewiarowską na czele. Lecz Dyrekcja ma kontrakt do 1-go maja i tylko po upływie tego terminu będzie mogła wyjechać.

Dnia 2 lutego r. b. po cenach znizowanych popołudniowe przedstawienie „Targ na Dziewczeta”.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś sztuka H. Oldona w tłumaczeniu R. Ordyńskiego „Urzędowa żona”.

Teatr Zjednoczonych (ul. Wolska nr. 32). Dziś dramat historyczny p. t. „Kiliński”.

Teatr im. Fredry. We wtorek teatr nieczynny. W środę, o godz. 12-ej w poł. „Zaczarowane zwierciadło”. Popołudniu poraz ostatni „Krakowiaczy i Górale”. Wieczorem „Trędowata”.

Perskie Oko. Dziś i codziennie „Szopka nad szopkami”.

Piewszy robotniczy mecz boklerski

ZWYCIĘSTWO „SKRY”

W niedzielę o godz. 1 m. 30 odbył się w lokalu R. K. S. „Skry”, pierwszy robotniczy mecz boklerski między R. K. S. „Gwiazda” a R. K. S. „Skra”. Wymienione zawody wywołały wielkie zainteresowanie w sportowych kołach młodzieży robotniczej, tak, że jeszcze przed oznaczoną godziną, była już wielka sala „Skry”, wypełniona po brzegi publicznością (przeszło 500 osób), ze sfer robotniczych.

Ogółem walczyło 6 par. Wszystkie walki były trzyrundowe. Zawody wykazywały znaczną niższość zawodników „Gwiazdy”, która posiada dopiero od niedawna Sekcję boklerską. Pod względem sportowym jednak, zawody stały na dość wysokim poziomie. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Pierwszą parą w ringu (Habiera) (Skra, waga 55 kg.) i Anderson (Gwiazda 57,3 kg.). Walka rozpoczęła w ostrem tempie zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Habierę na punkty:

W drugiej parze walczyli: Głowacki (Skra, 61 kg.) i Łazowski (Gwiazda, 61,2 kg.). Zwycięzca na punkty zostaje Głowacki, który miał znaczną przewagę szczególnie w II i III rundzie.

Następną parę tworzą Orłowski (Skra, 61,2 kg.) i Ganszok (Gwiazda, 64,2 kg.). Zbyt ostra walka przekracza

znacznie ramy przepisów. Ciągłe faule, trzymanie przeciwnika za rękę i t. p. wywołują ostrzeżenia i częste interwencje sędziego ringowego. Faule zażenowane głównie przez Ganszoka. Zwycięzcą na punkty zostaje Orłowski.

Kulminacyjnym punktem wieczoru była walka między Magidem (Gwiazda, 55 kg.) a Meyerem (Skra, 60 kg.). Wnio i ładnie prowadzona walka, wśród wysokiego napięcia widzów, zakończyła się niespodziewanym lewym zasłużonym zwycięstwem Magida na punkty.

Następnie walczyli: Dziża (Skra 71,5 kg.) i Popowski (Gwiazda 75,2 kg.). Walka została przez sędziego przerwana na odrazu w I rundzie i unieważniona, z powodu zbyt niskiego poziomu walki, szczególnie ze strony Dziży.

W VI-tej i ostatniej parze walczyli: Szajkowski (Skra 71 kg.) i Kubicki (Skra 69 kg.). Walka pokazowa. Zwyciężył zdecydowanie i zasłużył Kubicki na punkty.

Ogółem więc zwyciężyła załóżona „Skra” w stosunku 3:1. Zawody wykazywały, że zarówno Skra jak i Gwiazda posiadają materiał pod każdym względem pierwszorzędny. Organizacja zawodów pod kierunkiem tow. Michała widza, doskonała. Sędzia ringowy bardzo dobry.

I. Klibański.

Także sposób na samochody ŚWIATEŁKA NA PLECACH PIECHURÓW. TRĄBY SĄDU OSTATECZNEGO

W Londynie zdarza się codziennie mnóstwo wypadków samochodowych. Zaczęto poważnie radzić, jak zapobiec nieszczęściom. Jeden z wielkich dzienników zorganizował specjalną na ten temat ankietę.

Z pośród licznych odpowiedzi notujemy dwie najbardziej pomysłowe.

Lampki różnokolorowe.

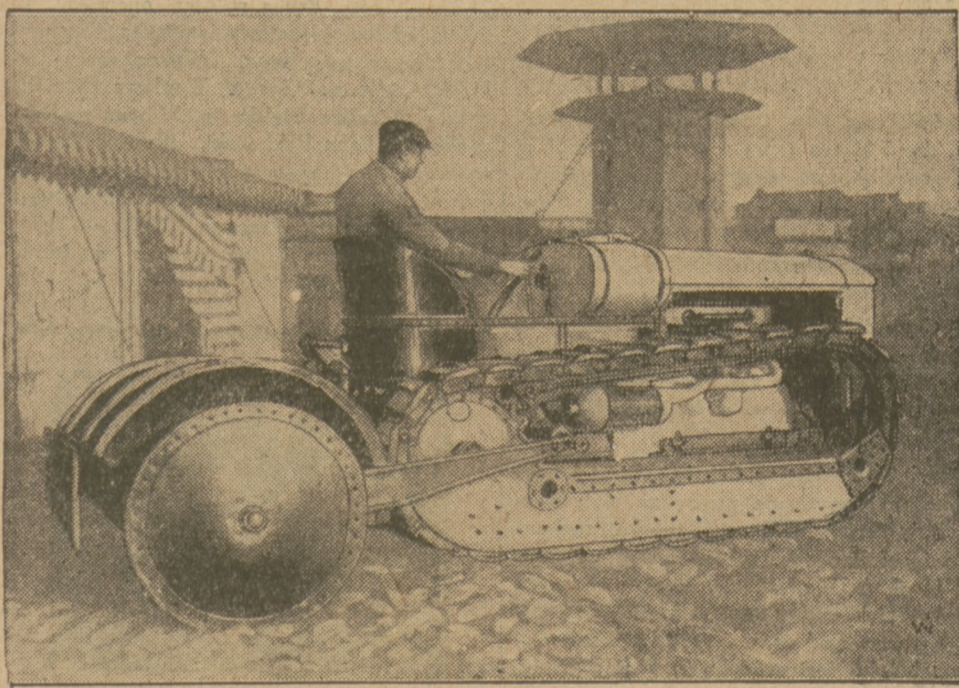
Każdy przechodzień — proponuje pierwszy wynalazca — powinien mieć dwie lampki: na piersiach czerwoną, na plecach zieloną. W ten sposób szofer wieczorem będzie widział zdaleka, że ktoś idzie przez jezdnię, i w jakim idzie kierunku.

Trąby.

Głupi pomysł — twierdzi drugi korespondent — daleko lepiej nakazać prawnie wszystkim piechurów, by nosili ze sobą syreny i trąby jak najbardziej przerażające głośnie. Gdy ludzie zechcą przejść z chodnika na chodnik, taka rozlegnie się orkiestra, że choćby szofer nie chciał, samochód sam się zatrzyma, ogłuszony.

Gdyby ten drugi projekt wprowadzić w życie — zauważa redakcja, toby już nie było wcale wypadków samochodowych, bo zostaliby w Londynie tylko ludzie całkiem głusi, a tych nie jest znowu tak wielu.

NOWE WYNALAZKI W ROLNICTWIE



Traktor motorowy: połączenie pługa i brony

Z teatrów świetlnych.

URANIA — „OLIMPIADA W PARYŻU”.

Ciekawy a zarazem bardzo efektowny film daje kino pouczające „Urania”. Jest to film, przedstawiający całokształt zawodów olimpijskich w Paryżu. Wszystkie działy sportu potraktowano jaknajsumienniejsz, tak, że po zobaczeniu obrazu, można mieć wyobrażenie o wszystkich ciekawych momentach Olimpiady.

Film ten ma duże znaczenie dla naszych młodych sportowców.

Przed pokazem wygłaszana jest zawsze krótka prelekcja.

Kino „Apollo”. „Ben Hur”.

Kino Stylowy. „Znak Zorzy” z Douglasem Fairbanksem.

Kino Colosseum. „Cnotliwa Zuzanna”.

Kino Filharmonja. „Wszystko dla dziecka” z Henny Porten.

Kino Palace. „Faust” z Janningsem.

Kino Wodewil. „Burlak z nad Wolgi”.

Kino Komedja. Pat i Patachon w kome-

djach: „Naręczona z Australji” i „W siódmej niebie”.

Kino „Splendid”. „Ben Hur”.

Kino Pan i Corso. „Białe noce”.

Teatr Miejski. „Przez miłość do sławy”.

Kino „Światowid”. „Ben Hur”.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

SEANSE OŚWIATOWE

Codziennie od godz. 12 w poł. Poniedziałek, wtorek, środa i czwartek dwa seanse o godz. 12 w poł. 14 pp.

Ceny na wszystkie miejsca po gr. 20.

Dziś zmiana programu

I) Bawelna, II) Wielkie miasta Francji, III) Zawody sportowe w Chamonix.

Filmy poprzedzane odpowiedniemi prelekcjami.

Robotnicy popierajcie swoje pismo.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.